

Zanim nas w ramiona weźmie jesień

Zbigniew Wodecki

Zanim nas w ramiona weźmie wczesna jesień
Zanim czas na brzeg spokojny nas wyniesie
Zanim zmierzch prędko zmierzch przysłoni świat
Zanim nas romantyk wiatr poprowadzi w stronę wspomnień
Zanim więc w ramiona weźmie i odmieni
O czym chcesz miła lecz nie o jesieni
Obcy tak pierwszy nieuchronny dzień
Wielki tak nie zbudził się żeśmy nie dostrzegli lata
Więc nie bójmy się płomieni które w nas zapala słońce
Do radości obudzeni idźmy dalej aż do końca
Nie darujmy żadnej nocy nie utracmy ani dnia
Póki światło w naszych oczach póki lato trwa
Zanim noc w ramiona jesień weźmie wczesna
Zanim w nas odmieni serca i okiełzna sierpień już
Pełen spadających gwiazd więc chwytajmy je i w nas
Zanim nas w ramiona weźmie jesień
Nie darujmy żadnej nocy nie utracmy ani dnia
Póki światło w naszych oczach póki lato trwa
Zanim nas w ramiona weźmie jesień wczesna
Zanim w nas odmieni serca i okiełzna sierpień już
Pełen spadających gwiazd więc chwytajmy je i w nas
Zanim nas w ramiona weźmie jesień
Weźmie jesień